

Ireneusz Topolski

Konflikt zbrojny w byłej Jugosławii jako przejaw braku tolerancji w Europie Środkowowschodniej

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 8, 27-40

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

A N N A L E S
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. VIII

SECTIO K

2001

Zakład Stosunków Międzynarodowych
Wydział Politologii UMCS

IRENEUSZ TOPOLSKI

*Konflikt zbrojny w byłej Jugosławii
jako przejaw braku tolerancji w Europie Środkowowschodniej*

The armed conflict in the former Yugoslavia as manifestation of intolerance
in East Central Europe

Konflikt zbrojny jest jedną z form rozwiązywania sporów międzynarodowych lub wewnątrzpaństwowych przy użyciu siły militarnej. Termin ten oznacza realizację interesów i osiągnięcie celów przez strony na drodze przemocy, gdy zawiodą środki dyplomatyczne.¹ Konflikty zbrojne są zaprzeczeniem istoty pojęcia tolerancja. Szczególnie sytuacja ta dotyczy miejsc objętych działaniami wojennymi. *Tolerancja* oznacza świadomą zgodę na wyzwanie i głoszenie przez innych ludzi poglądów odmiennych od oceniającego oraz rezygnację z przymusu jako środka wpływania na postawy innych osób. Nie obejmuje ona jednak idei zbrodniczych. Tolerancja polega na poszanowaniu i akceptacji podstawowych wartości, zasad, tradycji, historii oraz religii drugiego narodu, a także zgodne, wzajemne współżycie między poszczególnymi grupami etnicznymi.²

Działania militarne na terytorium byłej Jugosławii określano pojęciem konflikt zbrojny lub wojna. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż pierwszy z terminów posiada szersze znaczenie. Określenie konflikt zbrojny uwzględnia bowiem działania zbrojne, które z różnych przyczyn nie są uznawane przez państwa jako wojna. Zaliczyć do nich można m.in. okupację terytorium jednej z

¹ A. Czarnocki, Z. J. Pietraś, *Współlistnienie państw. Wstęp do międzynarodowych stosunków politycznych*, Lublin 1988, s. 191; *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, funkcjonowanie*, pod red. E. Haliżaka, R. Kuźniara, Warszawa 1994, s. 135–136.

² *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, tom VI, Warszawa 1996, s. 405; *Słownik wyrazów obcych*, pod red. J. Tokarskiego, Warszawa 1990, s. 763.

stron. Najszerze znaczenie w terminologii wojskowej posiada pojęcie użycie siły. Obejmuje ono nie tylko typowe starcia jednostek bojowych dwóch lub więcej stron. Wlicza się do nich akcje militarne, które nie napotykają oporu, m.in. interwencję zbrojną, incydent graniczny.³ Autor w dalszej części niniejszego opracowania uznaje za stosowne używanie pojęcia konflikt zbrojny.

Istotnym problemem dalszych rozważań jest próba określenia granicy terytorialnej Europy Środkowowschodniej. W tym celu przedstawimy kryterium geopolityczne oraz historyczno-kulturowe. Według pierwszego z nich pojęcie Europy Środkowowschodniej odnosi się do państw postkomunistycznych, położonych pomiędzy obszarem krajów Unii Europejskiej i NATO, a terytorium Wspólnoty Niepodległych Państw. W ujęciu historyczno-kulturowym do tego regionu zalicza się ziemie dawnej Rzeczypospolitej, Czechy, Słowację, Węgry, Słowenię, Chorwację, Rumunię, Litwę, Łotwę.⁴ W dalszych rozważaniach autor za bardziej zasadne przyjmuje kryterium geopolityczne. Wybór dokonany przez nas nie oznacza odrzucenia ujęcia historyczno-kulturowego.

Działania wojskowe prowadzone w latach 90. na terytorium byłej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii (SFRJ) zasługują na określenie konflikt zbrojny. W Europie Środkowowschodniej były to jedyne akcje militarne mieszczące się w zakresie tego pojęcia. Konflikt zbrojny w tym regionie można podzielić na kilka oddzielnych ognisk, które ze względu na wzajemne powiązania należy rozpatrywać łącznie. Wyróżniono tutaj cztery wewnętrzne fronty, tj., w Słowenii, Chorwacji, Bośni i Hercegowinie oraz serbskiej prowincji Kosowo. Terytorium Macedonii możemy uznać za potencjalne ognisko przyszłych starć. W dalszych rozważaniach zajmiemy się przedstawieniem sytuacji w Bośni i Hercegowinie oraz Chorwacji. Świadomie pomijamy wydarzenia w Słowenii (w 1991 r. zakończono działania zbrojne) i walki w Kosowie.⁵

Autor niniejszego opracowania zamierza przedstawić wpływ, jaki wywarł konflikt zbrojny w byłej Jugosławii na proces przestrzegania tolerancji w tej części Europy. Praca została podzielona na dwie części, które obejmują genezę i specyfikę konfliktu. W pierwszej przedstawimy pokrótce rys historyczny. Zasygnalizujemy najważniejsze przyczyny rozpadu SFRJ oraz postawę społeczności międzynarodowej wobec zaistniałych wydarzeń. Druga część obejmuje określenie specyfiki tego konfliktu i próbę jego oceny. Zostaną tutaj przedstawione głównie wydarzenia, które obejmują okres od 1991 (początek walk) do

³ R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1992, s. 365–366.

⁴ A. Czarnocki, *Europa Środkowa. Europa Środkowowschodnia. Geopolityczne a historyczno-kulturowe rozumienie pojęć*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio K, 1994, vol. I, 2, s. 23–35.

⁵ T. Kęsoń, *Współczesne konflikty zbrojne i wojny w Europie i Azji*, Warszawa 1995, s. 19–21; M. Kuczyński, *Konflikty i punkty zapalne w Europie*, Warszawa 1994, s. 42–49; F. Gołembski, *Konflikty bałkańskie a bezpieczeństwo europejskie*, [w:] *Bezpieczeństwo Polski w zmieniającej się Europie*, Warszawa, Toruń 1994, s. 132–135.

1995 r. (porozumienie w Dayton i rozpoczęcie dyslokacji 16 grudnia głównych sił IFOR). Ze względu na objętość i charakter niniejszego artykułu pominięto opis przebiegu konfliktu zbrojnego oraz podejmowane próby pokojowego rozwiązania.

GENEZA KONFLIKTU ZBROJNEGO W BYŁEJ JUGOSŁAWII

1. Rys historyczny. Konflikt zbrojny na terytorium byłej SFRJ możemy określić jako przejaw nietolerancji w najostrzejszej formie. Zjawisko to występowało w postaci łamania przez wszystkie strony konfliktu zasad zawartych w definicji pojęcia tolerancja. Większe znaczenie nadano czynnikowi emocjonalnemu niż racjonalnemu. Wyróżnić tutaj należy wcześniejsze wydarzenia historyczne. Do najważniejszych z nich możemy zaliczyć powstanie i utratę własnej państwowości oraz kształtowanie się wpływów dominującej religii.

Chrzest ze strony Rzymu przyjęli przodkowie Słowenów Karantanie (VIII w.), Chorwaci (na przełomie VIII i IX w.) oraz Serbowie zagorscy (połowa IX w.). Serbskie plemiona w południowej Dalmacji otrzymały go z rąk Bizancjum (druga połowa IX w.). Stosunkowo wcześniej, bo w latach 20. IX w. Karantania została podporządkowana Frankom. Podobny los spotkał państwo chorwackie, które mimo świetności w X w., uległo węgierskiemu najazdowi. Ostatecznie zostało ono przyłączone do tegoż królestwa na przełomie XI i XII w. Bardziej złożona sytuacja wystąpiła w przypadku Serbii, gdzie ścierały się wpływy Rzymu, Bizancjum oraz Bułgarii. Pierwsze królestwo serbskie powstało około 1077 r. Świetność osiągnęło ono w XIII i pierwszej połowie XIV w. Dużą rolę odegrał tutaj kościół prawosławny, który także stopniowo umacniał swoje wpływy. Pozycję dominującej religii uzyskał on na przełomie XII i XIII w. Główną formą islamizacji Bałkanów, stosowaną przez Muzułmanów, było nawracanie. Przechodzenie na islam następowało głównie w XV i XVI w. Nową religię przejęli Albańczycy oraz niektórzy Słowianie, m.in. Bogomolcy (przodkowie muzułmanów bośniackich). Pewien wpływ na ten proces wywarła specyfika kościoła bośniackiego. Cerkiew ta łączyła wiele elementów pogańskich. W ówczesnej Europie samo państwo określano mianem kraju heretyckiego.

Ekspansja Imperium Osmańskiego była możliwa dopiero po rozgromieniu sił serbskich w bitwie na Kosowym Polu w czerwcu 1389 r. W późniejszym okresie doszło do zajęcia przez Turków Serbii (1459 r.), Bośni (1463 r.), Hercegowiny (1482 r.) oraz Zety (1499 r.). Ich konsekwencją było kilkusetletnie panowanie osmańskie. Zakończyło je dopiero drugie powstanie serbskie w 1815 r., które doprowadziło *de facto* do powstania państwa. Kolejnym bardzo ważnym wydarzeniem był wielki kryzys bałkański w latach 1875–1878, który zapoczątkowało powstanie w Bośni i Hercegowinie. Ostatnim jego etapem i zarazem punktem kulminacyjnym była przegrana przez Turcję wojna z Rosją w latach

1877–1878. W wyniku pokojowych postanowień traktatu berlińskiego z 1878 r., doszło do potwierdzenia niepodległości Serbii i Czarnogóry. Bośnia i Hercegowina zostały oddane pod zarząd Austro-Węgier, a w 1908 r. zaanektowana. Pozostałością tego okresu było synonimiczne traktowanie słowa „Turek” – „muzułmanin”. Większość tej grupy stanowili Słowianie, którzy posługiwali się dialektem serbsko-chorwackim. Korzenie pojęcia narodowości wywodziły się ze wspólnoty religijnej, a nie grupy etniczno-językowej. Oznaczało to, iż naród jest pojęciem nadrzędnym w stosunku do państwa. Przedstawiony powyżej okres zakończył się 1 grudnia 1918 r. W dniu tym doszło do urzeczywistnienia idei powstania wspólnego państwa jugosłowiańskiego, poprzez proklamowanie Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców. Od samego początku zarysowały się w nim obawy dotyczące dominacji serbskiej, a także sprzeczności wynikające z istniejących różnic gospodarczych, religijnych oraz silnych tendencji separatystycznych. W skład tego kraju weszły narody, często przeciwne idei federacji, które nigdy nie tworzyły ze sobą wspólnego organizmu. Wcześniej od setek lat należały one do odmiennych kulturowo państw (Słowenia, Chorwacja).⁶

Kolejnym bardzo ważnym wydarzeniem, które miało wpływ na powstanie w przyszłości wzajemnych animozji, był okres II wojny światowej. W kwietniu 1941 r. został on zapoczątkowany niemiecką agresją. Atak ten oraz separatystyczna postawa Chorwatów doprowadziły do rozpadu federacyjnego państwa. Wydarzenia dalsze są związane z działalnością sprzymierzonego z III Rzeszą i faszystowskimi Włochami marionetkowego Niezależnego Państwa Chorwackiego pod przywództwem A. Pavelicia. W jego skład weszła Chorwacja, Bośnia i Hercegowina oraz Šrem. Państewko chorwackie od początku swojego istnienia dążyło do wyniszczenia Serbów. Działania tego typu przejawiały się w masowych przesiedleniach oraz mordach ludności serbskiej. W wyniku krwawych akcji prowadzonych przez ustaszy doszło do wymordowania i wysiedlenia około 1 mln Serbów, a 200 tys. zostało zmuszonych do przejścia na katolicyzm. Przeciwko okupantom wystąpili monarchistyczni czetnicy D. Mihajlovicia oraz komuniści pod dowództwem J. Broz-Tito. Ostatecznie zwyciężyli zwolennicy ostatniego. Czystki etniczne w okresie II wojny światowej w tym regionie doprowadziły do śmierci około 600 tys. Serbów. Masakrę około 100 tys. Chorwatów i Muzułmanów, dokonaną przez komunistyczną partyzantkę już po zakończeniu okupacji, można określić jako swoisty rewanż. Do istniejących wcześniej sprzeczności doszedł rachunek wyrównania krzywd między Serbami a Chorwatami z okresu II wojny światowej.⁷

⁶ W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985, s. 35 i n.; A. Giza, *Narodziny i rozpad Jugosławii*, Szczecin 1994, s. 11 i n.; J. Kłoczowski, *Europa słowiańska w XIV i XV wieku*, Warszawa 1984, s. 24–33; T. Manteuffel, *Historia powszechna. Średniowiecze*, Warszawa 1994, s. 334; K. A. Karpat, *Mniejszość muzułmańska na Bałkanach*, „Sprawy Międzynarodowe” 1992, nr 7–12, s. 129–134.

⁷ A. Giza, *op. cit.*, s. 126 i n.; M. Kuczyński, *op. cit.*, s. 41; I. Montanelli, *Ante Pavelić i Broz Tito*, „Forum” 1995, nr 38, s. 8–9.

Naszym zdaniem na uwagę zasługuje zasygnalizowanie wydarzeń powojennych, w których rządy twardej ręki marszałka J. Broz-Tito prowadziły do eliminacji wszelkiego typu przejawów nacjonalistyczno-separatystycznych. Początek lat 90. przyjmuje się jako datę kończącą ten okres.⁸ Zakładamy, iż zaszłości historyczne wywierały większy wpływ na kształtowanie się wzajemnych antagonizmów, a nie na powstanie przejawów współpracy w byłej Jugosławii. W znacznym stopniu doprowadziły one również do wielu obecnych zadrażnień.

2. Przyczyny wewnętrzne rozpadu SFRJ. Do najważniejszych zaliczyć tutaj należy:

a) polityczne: – brak jednolitego silnie ukształtowanego demokratycznego modelu władzy – konstytucja z 1974 r. zakładała zmniejszenie kompetencji władz centralnych oraz rotacyjne coroczne zmiany na stanowisku głowy państwa; – tendencje separatystyczne – w największym stopniu przejawiały się w Słowenii, Chorwacji i Kosowie; – ruchy nacjonalistyczne – dążenia do stworzenia „Wielkiej Serbii” i „Wielkiej Chorwacji”; – załamanie się współdziałania Serbów i Chorwatów, które było podstawą istnienia federacyjnego państwa jugosłowiańskiego;

b) ekonomiczno-społeczne: – spór między bogatą i bardziej rozwiniętą Północą (Słowenia, Chorwacja), a biednym i zacofanym Południem (Czarnogóra, Macedonia);

c) religijno-kulturowe: – religia jako główny czynnik określający odrębność narodową.⁹

3. Rola światowej opinii publicznej. Postawa społeczności międzynarodowej w sposób pośredni wywarła znaczący wpływ na charakter i przebieg konfliktu zbrojnego w byłej Jugosławii. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj okres kończący się w połowie 1992 r. Do czynników pośrednich, które doprowadziły do zmniejszenia zainteresowania światowej opinii publicznej tym konfliktem, należy zaliczyć: – upadek porządku jałtańskiego – w konsekwencji SFRJ przestała pełnić rolę „pomostu” Wschód-Zachód; – rozpad Układu Warszawskiego i ZSRR; – wojna w Zatoce Perskiej; – procesy integracyjne państw EWG – prace związane z powstaniem UE; – Stany Zjednoczone uznały wojnę w Jugosławii jako kwestię czysto europejską.¹⁰

Drugą grupę stanowią najważniejsze czynniki, które wywarły bezpośredni wpływ na wymieniony konflikt: – przedwczesne uznanie suwerenności Słowenii

⁸ F. Gołębski, *Etniczne podłoże konfliktów na terenie byłej Jugosławii*, [w:] *Nacjonalizm. Konflikty narodowościowe w Europie Środkowej i Wschodniej*, pod red. S. Helnarskiego, Toruń 1994, s. 337–338; A. Giza, *op. cit.*, s. 144 i n.

⁹ A. Giza, *op. cit.*, s. 146; F. Gołębski, *Etniczne...*, s. 338–340.

¹⁰ P. Piątkowski, A. Daca, *Konflikty zbrojne w otoczeniu Polski: była Jugosławia*, Warszawa 1996, s. 10–25; F. Gołębski, *Pokój dla Bośni*, „Sprawy Międzynarodowe” 1995, nr 3, s. 60; P. Grudziński, *Długi cień Jalty*, „Sprawy Międzynarodowe” 1995, nr 3, s. 33–52; W. Szulik, *Konflikty w byłej Jugosławii*, „Sprawy Międzynarodowe” 1997, nr 1, s. 93–100; *Stosunki...*, s. 405–411.

i Chorwacji, jako przejaw braku wspólnej polityki zagranicznej państw UE wobec złożoności problemu jugosłowiańskiego; – zbyt późne rozmieszczenie sił pokojowych ONZ w miejscach zapalnych, które wynikało z przekonania wspólnoty międzynarodowej, iż strony będą przestrzegały prawa mniejszości narodowych; – brak dostosowania organizacji międzynarodowych do przeciwdziałania tego typu sytuacjom kryzysowym – ONZ, KBWE/OBWE, Inicjatywa Środkowoeuropejska, EWG/UE.¹¹

SPECYFIKA KONFLIKTU ZBROJNEGO W BYLEJ JUGOSŁAWII

W układzie bipolarnym do najważniejszych przyczyn powstania konfliktów zbrojnych zaliczano ideologię oraz utrzymanie równowagi sił między supermocarstwami. Upadek systemu dwubiegunowego doprowadził do odrodzenia się starć o podłożu religijno-nacjonalistycznym. W okresie wcześniejszym kres wojnom religijnym położył zawarty w 1648 r. traktat westfalski, którego postanowienia zakończyły wojnę trzydziestoletnią. Wydarzenie to zapoczątkowało walkę o hegemonię w Europie.¹² S. Huntington uważa, iż przyszłe konflikty zbrojne będą toczone pomiędzy ludami wywodzącymi się z różnych kręgów kulturowych. Jego zdaniem walka przeciwko państwom i narodom należącym do innych cywilizacji może grozić eskalacją, ponieważ kraje pokrewne są skłonne do udzielenia pomocy zaangażowanym stronom. Względy kulturowe, a nie ideologiczne lub ekonomiczne będą tymi, które odegrają największą rolę w jednoczeniu, a zarazem ich dzieleniu. Prawdziwość tej tezy mogłaby potwierdzać sytuacja na Bałkanach, gdzie zakorzeniły się trzy cywilizacje, zachodnia, prawosławna, islamska. Miejsca, w których dochodzi do zetknięcia się kręgów kulturowych, uważane są za bardziej podatne na powstanie różnego typu konfliktów. Jednym z nich jest terytorium Bośni i Hercegowiny, gdzie stykają się trzy cywilizacje w jednym państwie. W pozostałych krajach byłej Jugosławii zderzenia występują na granicy lub przejawiają się z mniejszą ostrością. Bardzo ostre sprzeczności wystąpiły w serbskiej prowincji Kosowo. Bośnię i Hercegowinę można określić pojęciem „państwo frontowe”, ponieważ wszystkie kręgi cywilizacyjne uznawały ją jako pierwszą linię walk i/albo obrony. Przyjęcie też zaproponowanych przez S. Huntingtona oznacza ograniczenie lub

¹¹ F. Gołębski, *Konflikty...*, s. 342–344; F. Gołębski, *Pokój...*, s. 59–60; M. Kowalewski, *Kryzys i rozwój operacji pokojowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1995, nr 1, s. 103–106; S. Serfarty, *Nieuchwytny pokój*, „Sprawy Międzynarodowe” 1993, nr 3, s. 30–31; P. Świtalski, *Rola KBWE w rozwiązywaniu konfliktów*, „Sprawy Międzynarodowe” 1993, nr 4, s. 27–29.

¹² P. Kennedy, *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek*, Warszawa 1994, s. 53–54; P. Lowe, *Wojna koreańska*, Warszawa 1995, s. 174–201; W. Malendowski, *Zimna wojna. Sprzeczności, konflikty i punkty kulminacyjne w radziecko-amerykańskiej rywalizacji*, Poznań 1994, s. 24 i n.; Z. Wójcik, *Historia powszechna XVI–XVII wieku*, Warszawa 1995, s. 377–381.

wręcz zaprzeczenie istnienia tolerancji między państwami, które należą do odrębnych kultur. Należy uznać za zasadne, jednakże z pewną rezerwą, przedstawione powyżej przez autora poglądy, iż narody wywodzące się z różnych kręgów cywilizacyjnych są bardziej skłonne do przejawiania nietolerancji w stosunku do siebie.¹³

Konflikt zbrojny w byłej Jugosławii przedstawiany jako zderzenie cywilizacji (zachodnia, prawosławna, islam), można określić jako starcie trzech reprezentujących je religii, tj. chrześcijańskiej (Słoweńcy, Chorwaci), prawosławnej (Serbowie) i islamu (Muzułmanie, Albańczycy). Należy tutaj zaznaczyć, iż w większości narody te posiadają wspólne słowiańskie korzenie. Czynnikiem, który powinien je łączyć, jest język serbsko-chorwacki. Jego dialektami posługują się zarówno Serbowie, Chorwaci, a także bośniaccy Muzułmanie. Alfabet łaciński i cyrylica przyjęte przez te narody stanowiły linię podziału. Dodatkowym kryterium, które także powinno sprzyjać wzajemnej tolerancji, należy uznać wspólne zamieszkiwanie tych ziem od setek lat. Styk trzech cywilizacji prowadził do wzajemnego przenikania kultur, wewnętrznych migracji i przemieszczania grup etnicznych. Tendencjom tym w sposób pośredni sprzyjały od setek lat rządy twardej ręki sprawowane przez władzę centralną. Tłumiła ona wszelkie przejawy nacjonalistyczno-separatystyczne oraz ostre wystąpienia. S. Huntington uważa, iż człowiek jest w stanie żyć na styku dwóch kultur, przyjmować to, co najlepsze z każdej oraz utożsamiać się z nimi. Jednocześnie nie może on wyznawać obu religii. Wiara decyduje o określeniu przynależności do jednego z kręgów, a w konsekwencji prowadzi do zastanowienia się nad podziałem „my – oni”. Wyodrębnienie tych różnic powoduje wyszukiwanie innych. Zaliczyć do nich można, np. mentalność narodową, „krzywdy zaznane w okresie wcześniejszym”. W krajach bałkańskich jednorodność kulturowa i religijna stanowiła najlepszą gwarancję przetrwania państwa. Większą wyrazistość posiada drugi z czynników.¹⁴ Poglądy przedstawione przez S. Huntingtona można uważać za słuszne, jednakże po uwzględnieniu istotnych uwag. Wpływ na sytuację i charakter konfliktu zbrojnego w byłej Jugosławii miały wszystkie przedstawione powyżej przyczyny wewnętrzne, które doprowadziły do rozpadu państwa. W tym miejscu należy podkreślić, iż czynnik religijno-kulturowy w dużym stopniu wpływał na emocje społeczeństwa. Decydenci bardzo często wykorzystywali go do realizacji własnych celów politycznych. Różnice kulturowe i religijne były stosunkowo łatwe do wykorzystania jako kryterium podziału „my – oni”. Odnosiły się one do emocji i spełniły rolę „katalizatora” w konflikcie. Naszym zadaniem o wiele łatwiej jest wykorzystać różnice

¹³ S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 1997, s. 12 i n.; J. Stefanowicz, *Nowa Europa: Renesans Renesansu*, „Sprawy Międzynarodowe” 1994, nr 1, s. 23–24; K. Skubiszewski, *Nacjonalizm w dzisiejszej Europie*, „Sprawy Międzynarodowe” 1993, nr 3, s. 17, 19–20.

¹⁴ S. P. Huntington, *op. cit.*, s. 12 i n.; F. Golemski, *Etniczne...*, s. 335–348; K. H. Karpat, *op. cit.*, s. 131–134; S. Serfarty, *op. cit.*, s. 25–29.

cywilizacyjne niż polityczne lub ekonomiczno-społeczne. Czynniki kulturowo-religijny posiada bardzo istotną wadę, jest on bardzo trudny do przewyciężenia w przyszłości. Kwestia ta dotyczy sytuacji, w której po osiągnięciu zakładanych celów politycznych należy przystąpić do budowy pokoju.

Konflikt zbrojny w byłej Jugosławii ze względu na sposób prowadzenia działań wojennych zawierał elementy wojny totalnej. W dalszych rozważaniach postaramy się wyjaśnić istotę samego pojęcia oraz podać przykłady na jego potwierdzenie. Teorię tej wojny stworzył E. Ludendorff. Totalna, tzn. taka, w której do osiągnięcia celu stosuje się wszelkie metody i środki, łącznie z wykraczającymi poza ograniczenia prawnomiędzynarodowe i moralne. Według E. Ludendorffa wojna tego typu rozciąga się na całe terytorium walczących państw. Udział w niej biorą jednocześnie siły zbrojne, i całe narody. Bardzo ważną rolę powinno odgrywać tutaj zaszczepienie religii nacjonalizmu, dzięki której jedynym obowiązkiem wszystkich obywateli (zarówno kobiet i mężczyzn), będzie służba dla dobra kraju. E. Ludendorff proponował eliminację osób przeciwstawiających się władzy oraz przestawienie gospodarki na potrzeby wojskowe. Nie wahał się on przed użyciem wszystkich sposobów prowadzenia wojny, łącznie z atakami skierowanymi przeciwko ludności cywilnej.¹⁵

Pojęcie wojna totalna (działania ofensywne) oraz obrona powszechna (działania defensywne) często stosowane są zamiennie. Podejście to jest nieuzasadnione, ponieważ pojęcia te dotyczą dwu różnych gatunkowo kwestii. Oddziela je cienka granica, którą wyznaczają międzynarodowe ograniczenia prawne i moralne oraz wola narodu i jego zdolność do poświęceń. Naszym zdaniem na podkreślenie zasługuje fakt, iż doktryna wojenna SFRJ opierała się na strategii obrony powszechnej (terytorialnej). Do najważniejszych jej punktów należy zaliczyć: – obronny charakter działań zbrojnych; – przygotowanie do odparcia agresji z „każdej strony”; – samodzielne prowadzenie wojny, bez możliwości uzyskania pomocy sojuszniczej i przy uwzględnieniu zdecydowanej przewagi militarnej przeciwnika; – walki zbrojne nie kończyły się z chwilą opanowania przez agresora terytorium Jugosławii, lecz powinny przekształcić się w działania partyzanckie i trwać do momentu wycofania się wroga.

Doktryna ta zakładała udział całego społeczeństwa, które powinno stawić opór, przy zastosowaniu wszelkich dostępnych środków. Działania o takim charakterze mogły być prowadzone w stosunku do każdego agresora, bez względu na przyczyny podjętej przez niego akcji.¹⁶

Potwierdzeniem tezy, iż konflikt zbrojny w byłej Jugosławii przybrał formę wojny totalnej o charakterze ofensywnym, są działania prowadzone przez strony w nim zaangażowane. Pierwszym takim przejawem były rozbudowane liczebnie

¹⁵ B. H. Liddell Hart, *Strategia działań pośrednich*, Warszawa 1959, s. 255–258.

¹⁶ W. Tkaczew, *Wojskowe działania nieregularne w byłej Jugosławii*, „Wojsko i Wychowanie” 1994, nr 11, s. 82–87.

armie. Za główny priorytet strony uznawały zaspokojenie potrzeb sił zbrojnych.¹⁷ W tej kwestii najważniejszy problem stanowiło wykorzystanie potencjału militarnego, a nie samo jego posiadanie. Ostrze jego w największym stopniu kierowano przeciwko ludności cywilnej przeciwnika. Wliczano do niej również mniejszości narodowe zamieszkujące własne terytorium. Operacje militarne prowadzone przez jedną ze stron powodowały, iż jako pierwsze w większości przypadków z zagrożonego rejonu wycofywały się oddziały wojskowe. Ludność cywilna, jeśli nie zdążyła się ewakuować, pozostawała na łasce nieprzyjaciela. Często na zajętych, „wyzwolonych” ziemiach dochodziło do czystek etnicznych. W najostrzejszej postaci przyjmowały one formę masowego ludobójstwa, zbiorowych egzekucji. Konsekwencją tworzenia obszarów etnicznie jednorodnych było zmuszenie setek tysięcy osób do porzucenia ziemi, którą zamieszkiwali od setek lat. Przejawem innych działań w stosunku do ludności cywilnej było tworzenie obozów koncentracyjnych oraz wszelkiego typu aktów przemocy, tj. morderstw, gwałtów, tortur. W trakcie prowadzenia operacji zbrojnych często dochodziło do świadomego ostrzału i bombardowania skupisk ludności oraz wszelkiego typu obiektów, bez względu na ich przeznaczenie. Główny cel akcji militarnych tego typu zakładał zazwyczaj zadanie przeciwnikowi jak największych strat. Stosowanie strategii wojny powszechnej powinno w konsekwencji doprowadzić do osłabienia nieprzyjaciela. Możliwości odwetu były i są jej jedynym ograniczeniem. Przykładami innych znamiennych akcji skierowanych przeciwko ludności było uniemożliwienie niesienia pomocy humanitarnej, zatrucie ujęć wody pitnej przeciwnika, niszczenie miejsc kultu religijnego innego narodu. Cechą wojny totalnej jest brak rozróżniania w toku prowadzenia działań militarnych między żołnierzami, a osobami cywilnymi. Sytuacja taka wystąpiła w konflikcie zbrojnym na terenie byłej Jugosławii, gdzie kobiety i dzieci uznawano jako potencjalnego przeciwnika.

Wszystkie przedstawione powyżej cechy wojny totalnej występowały na terytorium Bośni i Hercegowiny oraz we wschodniej Sławonii i Krajlinie – części Chorwacji. Podstawowym celem tych walk było stworzenie obszarów zamieszkałych przez własną grupę etniczną. Wojnę totalną możemy uznać jako najostrzejszy przykład nietolerancji. W przeciwieństwie do obrony powszechnej odróżnia ją głównie ofensywny charakter działań zbrojnych. Podstawowy ich cel zakłada zniszczenie przeciwnika, łącznie z fizycznym wyniszczeniem narodu. Strategia obrony powszechnej dążyła do zmniejszenia potencjału militarnego agresora.¹⁸

¹⁷ F. Gołębski, *Konflikty...*, s. 132–135; T. Kęsoń, *op. cit.*, s. 23–28; M. Kuczyński, *op. cit.*, s. 43–51; *The Military Balance 1996/97*, London 1996, s. 81–84, 92, 102–103.

¹⁸ B. Balcerowicz, *Obrona państwa średniego*, Warszawa 1997, s. 170–186; F. Gołębski, *Etniczne...*, s. 335–348; T. Kęsoń, *op. cit.*, s. 32, 55; R. Szafarz, *Spór Bośni-Hercegowiny z nową Jugosławią w Międzynarodowym Trybunale Sprawiedliwości*, „Sprawy Międzynarodowe” 1993, nr 4, s. 101–103; W. Tkaczew, *op. cit.*, s. 84–87; *Jak Zładko nauczył się zabijać*, „Forum” 1995, nr 33, s. 6–7; *Inni zwycięzcy, inne ofiary*, „Forum” 1995, nr 35, s. 10–11; *Krew i ziemia*, „Forum” 1995, nr 42, s. 2–3.

Najważniejszym problemem każdego konfliktu zbrojnego jest rozwiązanie jego przyczyn oraz późniejsze przywrócenie pokoju. W przypadku sytuacji w byłej Jugosławii można teoretycznie wyróżnić dwie formy jego uregulowania. Pierwszą określimy jako „naturalną”, bez ingerencji z zewnątrz. Zakładałaby ona całkowite pozostawienie tego konfliktu zbrojnego przez społeczność międzynarodową. Jest to bardzo brutalna forma, która dalej pociągałaby za sobą nowe ofiary. W tym przypadku pokój byłby możliwy dopiero po zniknięciu antagonizmów. Walka zbrojna prowadziła do ich stępienia. Strony mogłyby dojść do przekonania, iż większe korzyści przynosi tylko wzajemna współpraca. Powstaniu takiej sytuacji sprzyja czas, w którym zablizną się rany, a tego nie można dokonać w ciągu roku lub kilku lat. W tym przypadku istnieje możliwość wciągnięcia/wpełnienia w konflikt sąsiednich państw.¹⁹ Druga forma uregulowania sytuacji w byłej Jugosławii zakładała wprowadzenie międzynarodowych sił zbrojnych. Zadanie ich polegało na wymuszeniu przestrzegania pokoju. Dwie zasadnicze cechy powinny wyróżniać te wojska. Potencjał bojowy międzynarodowych sił powinien budzić respekt stron konfliktu. W przypadku naruszenia przyjętych zasad pokoju należało bezwzględnie użyć siły militarnej. Rozwiązanie tego typu posiada pewne wady. Zamraża ono tylko źródła konfliktu, nie likwidując ich. Wymusza także poniesienie wielkich kosztów finansowych przez wspólnotę międzynarodową. W konsekwencji wybrano drugą formę, jako bardziej humanitarną i w większym stopniu dającą się przewidzieć wobec pierwszej możliwości. Szerzej kwestią tą zajmiemy się w dalszej części niniejszego opracowania. Zaangażowanie mocarstw w zakończenie konfliktu zbrojnego w byłej Jugosławii wykazywało pewną specyfikę. W systemie dwubiegunowym przedstawiciele supermocarstw wspólnie dążyli do opracowania planów rozwiązania danej kwestii spornej. Kolejny krok polegał na narzuceniu ich wykonania. Strony biorące udział w konflikcie zazwyczaj podporządkowywały się tym propozycjom. W przypadku konfliktu jugosłowiańskiego sytuacja wyglądała inaczej. Mocarstwa wspólnie opracowały wiele planów pokojowego uregulowania tego sporu, w którym uwzględniano szeroko pojęty kompromis oraz interesy wielkich. Wszystkie próby kończyły się fiaskiem, ponieważ zazwyczaj jedna ze zważnionych stron odrzucała jego postanowienia, aż do układu z Dayton.²⁰

W tym miejscu należy także wspomnieć o znaczeniu, jakie osiągało „ciche poparcie”, udzielane przez niektóre państwa uczestnikom konfliktu. Wywierało ono również pewien wpływ na jego przebieg. USA i UE zaangażowały się po stronie chrześcijańskiej Chorwacji, Federacja Rosyjska wspierała prawosławnych Serbów, kraje islamskie zaś bośniackich Muzułmanów. Bardzo często

¹⁹ H. Giessmann, *Polityka bezpieczeństwa w Europie Środkowej – założenia, percepcje i implikacje*, „Sprawy Międzynarodowe” 1994, nr 4, s. 50.

²⁰ T. Kęsoń, *op. cit.*, s. 30–66; W. Szulik, *op. cit.*, s. 96–105.

wykraczało ono poza ramy politycznego poparcia i reprezentowania interesów swoich podopiecznych. Przejawiało się także w „cichej” i „nieoficjalnej” pomocy materialnej, która polegała na przekazywaniu środków finansowych lub uzbrojenia. Podkreślić tutaj należy, iż formalnie obowiązywało w tym okresie embargo na dostawę broni.²¹

Negocjacje w bazie lotniczej Wright-Patterson w Dayton, stan Ohio, które trwały od 1 do 21 listopada 1995 r. należy uznać za sukces. Uczestniczyli w nich prezydenci Serbii S. Miloszević, Chorwacji F. Tudjman, Bośni i Hercegowiny A. Izetbegović, amerykański negocjator R. Holbrooke oraz przedstawiciele Grupy Kontaktowej ds. Bośni (USA, FR, Francja, RFN, Wielka Brytania). Duży wpływ na końcowy rezultat toczących się rozmów wywarła silna presja ze strony Stanów Zjednoczonych. W trakcie prowadzonych rokowań doszło do podpisania kompromisowego porozumienia w sprawie pokojowej reintegracji Wschodniej Sławonii z Chorwacją. Problem Krainy oraz zamieszkującej ją ludności serbskiej został „rozwiązany” w 1995 r. w wyniku majowej i sierpniowej chorwackiej ofensywy wojskowej. Doprowadziły one do exodusu 200 tys. Serbów. Najważniejsze postanowienia osiągnięte w Dayton dotyczyły pokojowego uregulowania konfliktu zbrojnego w Bośni i Hercegowinie. Na uwagę zasługuje przedstawienie w tym miejscu głównych punktów tego porozumienia: – Bośnia pozostanie jedynym państwem w swoich granicach, składającym się z Federacji Chorwacko-Muzułmańskiej oraz obszarów zamieszkałych przez Serbów bośniackich; – Sarajewo jako niepodzielna stolica rządu bośniackiego; – system władzy centralnej składał się z parlamentu krajowego, urzędu prezydenckiego oraz Trybunału Konstytucyjnego; – osoby oskarżone o popełnione zbrodnie wojenne powinny zostać wyłączone z życia politycznego w Bośni; – wprowadzenie w życie porozumienia pokojowego nadzorowało 60 tys. żołnierzy wchodzących w skład międzynarodowych sił pokojowych podlegających NATO [IFOR (w tym 20 tys. z USA), a od grudnia 1996 r. została ona przemianowana w SFOR].²²

Wynegocjowane porozumienie pokojowe było możliwe dzięki zaangażowaniu ze strony Stanów Zjednoczonych. Nacisk amerykańskiej opinii publicznej oraz potrzeba sukcesu w polityce zagranicznej przed wyborami prezydenckimi w 1996 r., wywarły wpływ na postawę Białego Domu.

Szanse układu z Dayton w dniu jego podpisania wzbudzały pewne kontrowersje. Bardzo szybko odezwały się głosy odrzucające jego postanowienia,

²¹ R. U. Ulman, *Wojna w Jugosławii a system międzynarodowy po zimnej wojnie*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, pod red. D. B. Bobrowa, E. Haliżaka, R. Zięby, Warszawa 1997, s. 413, 424–433; *W Bośni zaczęły się schody*, „Forum” 1995, nr 33, s. 6–7, 15.

²² P. Piątkowski, *Operacja IFOR „Wspólny wysiłek” w Bośni i Hercegowinie*, Warszawa 1996, s. 5–11; F. Gągor, K. Paszkowski, *Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP*, Toruń 1999, s. 77–79; „Rzeczpospolita” 1995, nr 254, s. 1, 7; „Rzeczpospolita” 1995, nr 262, s. 6.

głównie ze strony Serbów. Najwięcej kontrowersji wzbudzało niepodzielne Sarajewo. Sytuacja ta spowodowała wyjazd ludności serbskiej z miasta. Strony stosowały dosłownie taktykę spalonej ziemi. Obejmowała ona obszary przekazane zgodnie z układem pokojowym przeciwnikowi. Odrębny problem stanowiły sporadyczne akcje rozgrabiania baz sił pokojowych ONZ, jako swoista forma dozbierania własnej armii. Największe kontrowersje wzbudzał plan rozmieszczenia wojsk NATO, wspomaganych przez oddziały innych państw. Dużą niewiadomą stanowiła skuteczność działania tych oddziałów.²³

Operacje pokojowe na terytorium byłej Jugosławii funkcjonowały po przyznaniu mandatu przez Radę Bezpieczeństwa, na podstawie rozdz. VII Karty NZ. Przedstawimy poniżej tylko najważniejsze misje mieszczące się w kategorii wzmocnionej obecności wojskowej. Zaliczamy do nich operacje pokojowe: a) prewencyjne rozwinięcie sił – UNPREDEP w byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii od marca 1995 r.; b) działania ochronne – UNPROFOR w byłej Jugosławii od maja 1992 do grudnia 1995 r.; c) operacje wymuszania pokoju – IFOR (Siły Implementacyjne) w Bośni i Hercegowinie od grudnia 1995 r., zastąpiony przez SFOR (Siły Stabilizacyjne) w grudniu 1996 r.²⁴

Klasyfikację operacji pokojowych, a także inne pominięte w pracy misje pokojowe na terytorium byłej Jugosławii, przedstawił K. Paszkowski.²⁵

Rozpatrując czynnik wojskowy, jako podstawę powodzenia operacji IFOR/SFOR, należy uwzględnić kilka kwestii. Nasuwa się stwierdzenie, iż praktycznie nie istniała możliwość efektywnej kontroli na tym obszarze. Wyróżnić tutaj można: a) ciężkie warunki ukształtowania terenu, tj. góry, które niwelują zalety nowoczesnego uzbrojenia tych wojsk; b) efektywna kontrola około 200 tys. uzbrojonych ludzi tylko na terytorium Bośni i Hercegowiny przez 60 tys. wojsk międzynarodowych; c) tradycje w doktrynie wojennej SFRJ, która opierała się na zasadach obrony powszechnej. Strony konfliktu mogły oczekiwać na „sprzyjającą” chwilę, a także ukryć część lekkiej broni; d) konflikt zbrojny w Kosowie oraz warunki jego uregulowania.

Ważną rolę w pozytywnym zakończeniu operacji pokojowej w byłej Jugosławii powinna odgrywać determinacja państw biorących w niej udział. Ryzyko dla niej stanowią poniesione znaczne koszty materialne oraz ofiary w ludziach. Najważniejszym czynnikiem jest czas, potrzebny na przeprowadzenie operacji. Wprowadzenie wojsk międzynarodowych nie likwiduje jednak źródeł konfliktu. Wola polityczna antagonistów w zakończeniu sporu odgrywa także znaczącą rolę. Siły pokojowe IFOR/SFOR oprócz rozdzielenia walczących stron i prze-

²³ P. Piątkowski, *op. cit.*, s. 13–19; „Rzeczpospolita” 1995, nr 271, s. 7; „Rzeczpospolita” 1995, nr 272, s. 1; „Rzeczpospolita” 1995, nr 273, s. 27; „Rzeczpospolita” 1995, nr 274, s. 1, 6.

²⁴ F. Gągor, K. Paszkowski, *op. cit.*, s. 77–79; *Prawo Międzynarodowe Publiczne. Wybór dokumentów*, pod red. A. Przyborowskiej-Klimczak, Lublin 1992, s. 17–19.

²⁵ Szerzej F. Gągor, K. Paszkowski, *op. cit.*

ciwdziałania nowym starciom zbrojnym, powinny umożliwić swobodny rozwój gospodarczy oraz stabilizację wewnętrzną.²⁶

Konflikt zbrojny jest zanegowaniem tolerancji. Wojna na terytorium byłej Jugosławii potwierdza tę tezę. Powinniśmy także pamiętać, iż bardzo często decydenci eksponują pewne przyczyny, które prowadzą do eskalacji konfliktu. Działania tego typu mają za zadanie osiągnięcie zakładanych celów politycznych. Kryterium kulturowo-religijne wywiera duży wpływ na emocje społeczeństwa. Stwarza możliwości dowolnej interpretacji faktów lub wręcz manipulacji przez władzę.

Przejawy okrucieństwa, jakie występują podczas konfliktu zbrojnego w byłej Jugosławii, zaprzeczają istnieniu tolerancji w tej części Europy. W dniu dzisiejszym dalej jest aktualna odpowiedź na pytanie: Czy grupy etniczne zamieszkujące obszar byłej Jugosławii zaakceptują pojęcie tolerancja, w pełnym tego słowa znaczeniu? Naszym zdaniem w krótkim okresie nie będzie to możliwe, ponieważ antagonizmy dzielące strony są zbyt wielkie. Wola polityczna, kompromis oraz potrzeba podjęcia wspólnych działań na wszystkich szczeblach, prowadzi do ich przewycięzenia i pokoju. Kwestia powyższa dotyczy zarówno władz jak też społeczeństwa. Tolerancją nie można nazywać operacji pokojowych, które prowadziły do masowej eksterminacji przeciwnika. Zmuszanie siłą jednego narodu do poszanowania podstawowych wartości drugiego oznacza zaprzeczenie jej istoty. Doprowadzić także może do odwrotnego skutku. Tolerancja w tej części Europy zapanuje, gdy społeczeństwa, a przede wszystkim elity władzy dojdą do przekonania, iż bardziej opłaca się żyć w pokoju. Dokonać tego można poprzez złagodzenie największych antagonizmów, a także zaniechanie działań propagandowych i osądzenie osób odpowiedzialnych za zbrodnie. Trwałość pokoju w dużej mierze zależy od spójności (jednorodności) etnicznej państw powstałych po rozpadzie SFRJ. Konflikt zbrojny w byłej Jugosławii jest bardzo trudny do rozwiązania, ponieważ głównym jego zadaniem było zdobycie terytorium i poszerzenie przestrzeni życiowej. Przedstawione powyżej przyczyny jego wybuchu i eskalacji miały wspólny cel – walkę o ziemię.

SUMMARY

Armed conflicts are the opposite of tolerance. In East Central Europe fighting of that kind took place in the territory of the former Yugoslavia. Hostilities in this region displayed a certain specific character that was the result of, inter alia, historical events. Special emphasis should be laid on the period of World War II, which was characterized by mass ethnic cleansing. The iron rule by Marshal Josip Broz-Tito froze mutual antagonisms for over forty years. The death of the principal architect of

²⁶ F. Gągor, K. Paszkowski, *op. cit.*, s. 77–79; T. Kęsoń, *op. cit.*, s. 23–25; *The Military Balance 1996/97*, s. 81–82; *Trudny powrót do normalności*, „Refleks” 1998, nr 8, s. 7 (pismo Krakowskiego Okręgu Wojskowego).

a federative state and the gradual emergence of separatist tendencies released the long-suppressed militant attitudes. The underlying cultural and religious frictions were largely taken advantage of by the high-level decision-makers to achieve political goals. In those cases society responded emotionally, being susceptible to manipulation.

The greatest mistake of the international community, especially of the West, was a false conviction that once the new-arisen states were recognized, they would voluntarily grant broad rights to ethnic minorities. In the early stage the international peacekeeping force was not deployed to act as a deterrent. The goal of that operation would have been to prevent the eruption of uncontrollable fighting. The armed conflict in the former Yugoslavia had a specific nature. It concentrated more on "cleansing" the occupied territory of the adversary civil population resident therein. Operations of that kind can be defined as creating the living space for one's own nation or the fight for land.

The Dayton Agreement should be regarded as a success. It led to the signing of a compromise peace agreement. As a result of it, hostilities in Bosnia and Herzegovina ceased and the peacekeeping IFOR/SFOR was deployed. However, the economic side was of far greater importance. This question involves first of all the restoring of Bosnia and Herzegovina's economic infrastructure after war devastation. These actions are intended to create jobs, and primarily to secure the future of the country's population. At present the situation in Bosnia and Herzegovina appears to be stable. However, the events in this region should be treated as a whole. At present, the major trouble spot in the former Yugoslavia is still the Serbian province of Kosovo, and a potential one is Macedonia.